

Sygn. akt **III AUa 1417/14**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Marta Sawińska

Sędziowie: SSA Iwona Niewiadowska-Patzer

del. SSO Łukasz Ruskiewicz (spr.)

Protokolant: st.sekr.sąd. Emilia Wielgus

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2015 r. w Poznaniu

sprawy **E. B.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.**

o rentę z tytułu niezdolności do pracy

na skutek apelacji E. B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 30 kwietnia 2014 r. sygn. akt VII U 193/12

oddala apelację.

| | | |
|----------------------------|--------------------|-------------------------------|
| del. SSO Łukasz Ruskiewicz | SSA Marta Sawińska | SSA Iwona Niewiadowska-Patzer |
|----------------------------|--------------------|-------------------------------|

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 16 stycznia 2012 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. odmówił E. B. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. W uzasadnieniu organ rentowy powołał się na orzeczenie Komisji Lekarskiej ZUS z dnia 9 stycznia 2012 roku stwierdzające brak niezdolności do pracy ubezpieczonego.

W odwołaniu od powyższej decyzji E. B. podniósł, że jest osobą niezdolną do pracy i wyjaśnił, że cierpi na schorzenia narządu ruchu, ubytek słuchu oraz ma poważne problemy z sercem.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując stanowisko z uzasadnienia zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2014 roku, sygn. akt VII U 193/12 Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił odwołanie.

Podstawą rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego były następujące ustalenia i rozważania:

Odwołujący E. B., urodzony dnia (...), z zawodu jest ślusarzem – kowalem, ostatnio był zatrudniony jako pracownik ochrony, portier.

Ubezpieczony w okresie od dnia 1 maja 2000 roku do dnia 30 listopada 2011 roku pobierał rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy ze względu na stan narządu ruchu oraz obustronny niedosłuch.

W okresie od dnia 8 listopada 2000 roku do dnia 30 listopada 2011 roku ubezpieczony pobierał rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy z uwagi na dolegliwości bólowe kręgosłupa L-S na tle dyskopatii lędźwiowej oraz nadciśnienia tętniczego.

Orzeczeniem z dnia 30 maja 2011 roku (...) do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w P. uznał odwołującego za osobę niepełnosprawną w stopniu umiarkowanym na stałe, wskazując, że nie można ustalić daty niepełnosprawności. W treści orzeczenia wskazano, że odwołujący może wykonywać pracę w warunkach chronionych.

W dniu 3 listopada 2011 roku ubezpieczony złożył kolejny wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy.

Lekarz Orzecznik ZUS rozpoznał u wnioskodawcy zmiany zwyrodnieniowe wtórne stawów kolanowych bez zaburzeń funkcji, przebytą chondrectomię i forage rzepekki lewej i prawej (1995 i 1998 r.). Orzeczeniem z dnia 30 listopada 2011 roku Lekarz Orzecznik ZUS stwierdził brak niezdolności do pracy.

Po wniesieniu przez odwołującego sprzeciwu od powyższego orzeczenia, stan jego zdrowia oceniała ponownie Komisja Lekarska ZUS, która rozpoznała zwyrodnienie kolan z zachowaną dostateczną funkcją statycznie – dynamiczną, niedosłuch obustronny, zaprotezowany, ze słuchem wydolnym socjalnie oraz otyłość. W ocenie Komisji Lekarskiej ZUS wyrażonej w orzeczeniu z dnia 09 stycznia 2012 roku wnioskodawca był zdolny do pracy.

Sąd I instancji poddał wnioskodawcę badaniom przez biegłych lekarzy sądowych dr n. med. Jana Nowickiego – ortopedy, dr hab. med. Antoniego Godlewskiego – neurologa, dr n. med. Jacka Romankowa – specjalisty z zakresu medycyny pracy, dr n. med. Jerzego Płotast – kardiologa oraz lek. med. Krystyny Sieradzkiej - otolaryngologa i w oparciu o ich opinię ustalił, że rozpoznaje się u niego następujące schorzenia: obustronny niedosłuch odbiorczy średniego stopnia, dławicę piersiową, małą skoliozę idiopatyczną piersiową w prawo, urazową amputację dalszej części paliczka dalszego wskaziciela i przecięcie palca długiego ręki lewej (lata 80-te XX wieku), małe zmiany zwyrodnieniowe stawów kolanowych, wygojone złamanie palucha prawego, wadę wzroku z korekcją okularową.

Sąd I instancji w oparciu o tak ustalony stan faktyczny uznał odwołanie za nieuzasadnione. Zdaniem bowiem tego Sądu, wnioskodawca jest osobą zdolną do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. W świetle opinii biegłych lekarzy sądowych kardiologa, ortopedy, neurologa, otolaryngologa, psychiatry oraz specjalisty medycyny pracy, którą Sąd I instancji uznał za uzasadnioną wynikami badania przedmiotowego, wynikami badań dodatkowych oraz wynikami z dokumentacji leczenia brak jest uzasadnionych podstaw do przyjęcia, że wnioskodawca jest częściowo niezdolny do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U z 2009r. Nr 153, póź. 1227 ze zmianami) a w szczególności, że w znacznym stopniu utracił zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. A zatem obecnie nie spełnia wnioskodawca wymogów do dalszego pobierania renty w świetle art. 57 cyt. ustawy. W ocenie Sądu I instancji, w kontekście regulacji wynikającej z treści art. 12 i 13 cytowanej wyżej ustawy, ustalenia poczynione w niniejszej sprawie w oparciu o zgromadzony w niej materiał dowodowy, pozwalają na stwierdzenia, że odwołujący E. B. nie jest osobą niezdolną do pracy zgodnej z kwalifikacjami. Tak o stanie zdrowia wnioskodawcy w kontekście jego zdolności do pracy wypowiedzieli się w opiniach biegli sądowi lekarze kardiolog, ortopeda, neurolog, otolaryngolog oraz specjalista medycyny pracy. Sąd I instancji dał w pełni wiarę powyższym opiniom zawierają one bowiem wnikliwie opis badania ubezpieczonego przeprowadzonego przez biegłych, są one opiniami pełnymi, rzetelnymi opartymi na dużej wiedzy i doświadczeniu. Biegli sądowi lekarze kardiolog, neurolog, ortopeda, otolaryngolog, psychiatra oraz lekarzy medycyny pracy właściwi do schorzeń rozpoznanych u wnioskodawcy wszystkie wyniki badań poddali wnikliwej analizie i jednoznacznie i konsekwentnie stwierdzili, że odwołujący, jako osoba 54-letnia z wykształceniem zawodowym ślusarz

mechanik i pracująca na różnych stanowiskach nie jest niezdolny do pracy w sensie orzecznictwa rentowego. Brak jest powodów do dyskwalifikacji odwołującego do pracy na wielu stanowiskach, w tym związanych z wyuczonym zawodem mechanika. Odwołujący może, z zachowaniem wyuczonych zachowań profilaktycznych w zakresie układu ruchu i korekcji wzroku, wykonywać różne prace warsztatowe, oprócz narażenia na ponadnormatywny hałas i przy maszynach w ruchu. Biegły z zakresu medycyny pracy wskazał ponadto, że orzeczenie o niepełnosprawności ma inne kryteria i jest wydawane dla innych celów. U odwołującego nie ma ono wpływu na stwierdzenie niezdolności do pracy. W łącznej ocenie biegłych brak zatem było podstaw do stwierdzenia niezdolności odwołującego do pracy.

Zdaniem Sądu I instancji brak było zasadnych przesłanek dla dyskwalifikowania konkluzji zawartych w opiniach biegłych, a co za tym idzie – zasadności i zgodności wniosków opinii z rzeczywistym stanem rzeczy. Sprawozdania z przedmiotowego badania i wywiadu od badanego zawarte w opiniach świadczą o tym, że badanie i analiza dokumentacji medycznej było wnikliwe. Wydana opinia była zasadniczo zgodna z zaleceniami Sądu i uwzględniała wskazane przez odwołującego schorzenia. Sporządzona została w oparciu o bezpośrednie badanie odwołującego oraz z uwzględnieniem okazanej przez niego dokumentacji medycznej. W piśmie procesowym z dnia 16 grudnia 2012 roku odwołujący podniósł, że badanie w trakcie sporządzania opinii nie było rzetelne, ponieważ trwało zbyt krótko i było powierzchowne (dalsza część zarzutów odwołującego zostanie omówiona w rozważaniach prawnych, ponieważ odnoszą się one do kwestii prawidłowego stosowania prawa). Sąd I instancji wskazał, że choć opinie biegłych w rozpoznawanej sprawie były sporządzone po przeprowadzeniu wywiadu i podstawowych badań odwołującego, to specyfika sporządzenia opinii w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych dotyczących niezdolności do pracy powoduje, że biegli w trakcie sporządzania opinii zwykle nie przeprowadzają badań skomplikowanych, zaawansowanych, czy czasochłonnych, a jedynie ewentualnie oceniają wyniki takich badań w kontekście niezdolności do pracy ubezpieczonego. Dokumentacja ubezpieczonego powinna już zawierać wyniki powyższych badań oraz historię leczenia schorzeń, które rozpoznają w dniu badania biegli.

Postanowieniem z dnia 15 maja 2013 roku Sąd I instancji oddalił wniosek dowodowy pełnomocnika odwołującego o przesłuchanie w charakterze świadków B. B. oraz S. P., ponieważ postępowanie zostało przeprowadzone w sposób wystarczający do rozstrzygnięcia. Opinia biegłych jest najważniejszym środkiem dowodowym w sprawie dotyczącej sporu o niezdolność do pracy. Zeznania świadków nie mogą co do zasady stanowić przeciwdowodu dla dowodu z opinii biegłych, o ile jest ona prawidłowo sporządzona.

W ocenie Sądu I instancji powołani biegli sporządzili opinię która jest przekonująca, obiektywna, logiczna, wewnętrznie spójna i wyczerpująca. Co do treści opinii nie zostały przedstawione zarzuty, które mogłyby mieć wpływ na ich ocenę przez Sąd. Odwołujący mógł podnosić jedynie konkretne zarzuty, prowadzące do wniosku, że treść opinii jest sprzeczna z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego. Takich zarzutów odwołujący nie podniósł.

W rozpoznawanej sprawie, zdaniem Sądu Okręgowego, nie zachodziły uzasadnione wątpliwości co do wartości dowodowej wszystkich sporządzonych opinii biegłych i nie zachodziła potrzeba ponownego przeprowadzenia dowodu z opinii kolejnego zespołu biegłych. tym bardziej, że odwołujący nie przedstawił jakichkolwiek dowodów, które pozostawałyby w jakiegokolwiek sprzeczności z wydanymi opiniami biegłych.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy działając na podstawie art. 477¹⁴ § 1 kpc odmówił E. B. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Apelację od powyższego wyroku złożył E. B., działający przez pełnomocnika z urzędu B. K., który zaskarżając go w całości, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy lub ewentualnie o skierowanie sprawy do Sądu Okręgowego w celu ponownego rozpatrzenia.

Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił:

I. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 12 i 13 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez nieuznanie ubezpiecz ego za osobę niezdolną do pracy,

II. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegającej na oparciu wyroku tylko o opinie biegłych z badania wnioskodawcy i przyjęcie, że stan zdrowia ubezpieczonego mimo otrzymywania przez 16 lat renty z tytułu niezdolności do pracy nagle uległ poprawie na tyle, aby po 16 latach umożliwić ubezpieczonemu powrót do pracy zarobkowej.

W uzasadnieniu apelacji apelujący wywodził, że Sąd I instancji pominął zupełnie psychofizyczne predyspozycje ubezpieczonego do podjęcia pracy zarobkowej, które wykluczają podjęcie w przypadku E. B. jakiegokolwiek pracy zarobkowej, co potwierdzają kilkukrotne pobyty w szpitalach psychiatrycznych w ciągu krótkiego okresu czasu. Apelujący podniósł również, że jego stan psychofizyczny jest okolicznością, którą Sąd I instancji winien wziąć pod uwagę przy rozpoznawaniu sprawy, zwłaszcza, że nie była ona okolicznością dotychczas badaną przez komisję lekarską ZUS przy wydawaniu kwestionowanej decyzji odmawiającej prawa do przywrócenia renty z tytułu niezdolności do pracy. W ocenie apelującego Sąd Okręgowy z powyższych względów winien uchylić zaskarżoną odwołaniem decyzję i przekazać sprawę organowi rentowemu do ponownego rozpoznania.

Apelujący załączył do apelacji dokumentację w postaci opinii medycznej sporządzonej przez lekarza specjalistę w dziedzinie psychiatrii z dnia 26 września 2014 roku oraz historię choroby.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja odwołującego E. B. okazała się niezasadna.

Na wstępie rozważań stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy prawidłowo i wystarczająco wnikliwie ustalił stan faktyczny w niniejszej sprawie, jak również wszechstronnie rozważył zgromadzony w toku postępowania materiał dowodowy, a jego bezstronna analiza zgodna jest z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Z uwagi na to Sąd Apelacyjny przyjął na podstawie art. 382 kpc ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego za własne, dzieląc przytoczoną, dla uzasadnienia rozstrzygnięcia podstawę prawną i dotyczące jej wywody.

Nie mogą budzić wątpliwości poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia stanu faktycznego dokonane w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, należycie przeanalizowany i oceniony, zgodnie z zasadą swobodnego uznania określoną w art. 233§1 kpc.

W ocenie Sądu Apelacyjnego apelujący nie zdołał wykazać, iż ewentualna ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji była wadliwa.

Kwestionowanie dokonanej przez sąd oceny dowodów nie może bowiem polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 roku, sygn. akt II CKN 572/99). Stwierdzić także należy, iż jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, sygn. akt II CKN 817/00). Apelacja tak wymaganych zarzutów nie przedstawia i nie wykazuje, aby ocena dowodów oraz oparte na niej wnioski były dotknięte powyższymi uchybieniami. Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zakwestionowania dokonanej przez sąd pierwszej instancji oceny dowodów.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż materiał dowodowy zgromadzony w sprawie jest kompletny i dawał podstawy do wydania rozstrzygnięcia w przedmiocie prawa odwołującego do renty z tytułu niezdolności do pracy. Po wtóre podnieść należy, iż biegli, którzy wydawali opinie w sprawie dotyczące podstawowej dla rozstrzygnięcia sprawy kwestii, to jest zdolności bądź niezdolności odwołującego do pracy, nie negowali samego faktu, że u apelującego

występują określone schorzenia i nie jest on osobą w pełni zdrową, jednak stopień zaawansowania schorzeń występujących u E. B. nie jest tak znaczny, aby można było uznać go za osobę niezdolną do pracy w rozumieniu przepisów ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Apelujący podnosi, że jego stan psychiczny jest okolicznością, którą Sąd I instancji winien wziąć pod uwagę przy rozpoznawaniu sprawy, zwłaszcza, że nie była ona okolicznością dotychczas badaną przez komisję lekarską ZUS przy wydawaniu kwestionowanej decyzji odmawiającej prawa do przywrócenia renty z tytułu niezdolności do pracy. Zdaniem apelującego nie tylko jego stan zdrowia nie uległ poprawie w zakresie występujących już wcześniej schorzeń ortopedycznych oraz kardiologicznych, ale pojawiły się również nowe schorzenia natury psychofizycznej, których Komisja Lekarska ZUS nie знаła wydając orzeczenie stanowiące podstawę zaskarżonej decyzji odmawiającej prawa do świadczenia rentowego. Stąd też w jego odczuciu jest niezdolny do pracy, a nadto został zaliczony do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności na stałe.

Należy zważyć, iż stan zdrowia odwołującego i wynikająca z tego stanu zdrowia niezdolność do pracy, warunkująca przyznanie prawa do renty są okolicznościami, dla ustalenia których niezbędne są wiadomości specjalne w rozumieniu art. 278§1 kpc. Okoliczności te nie mogą być ustalane przez Sąd samodzielnie lub wyłącznie na podstawie innych dowodów zgłaszanych przez strony postępowania. Dowód z opinii biegłych jest bowiem w tej kategorii spraw tzw. dowodem koronnym, analizującym i sumującym przeciwstawne oceny prezentowane przez strony („Dowód z opinii lekarza biegłego w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych” SSN Beata Gudowska, Przegląd Ubezpieczeń Społecznych i Gospodarczych 2001 r., nr 6, s. 8-12). Z uwagi na powyższe Sąd nie może zastępować tego dowodu innym np. dowodem z zeznań świadków, zaświadczeń lekarskich. Dowód z opinii biegłych podlega jednak ocenie, tak jak każdy dowód przeprowadzony w sprawie, ale podważyć tego dowodu nie może samo tylko subiektywne odczucie stron. Dopuszczając tego rodzaju dowód sąd nie może poczynić ustaleń sprzecznych z opinią biegłego, jeśli jest ona prawidłowa i jeżeli odmienne ustalenia nie mają oparcia w pozostałym materiale dowodowym. W orzecznictwie wskazuje się, że opinia biegłych w postępowaniu przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych podlega ocenie na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków (tak: uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 10 października 2013 r. III AUa 395/13 System Informacji Prawnej LEX nr 1386210). Wnioski środka dowodowego w postaci opinii biegłego mają być jasne, kategoryczne i przekonujące dla sądu, jako bezstronnego arbitra w sprawie, dlatego gdy opinia biegłego czyni zadość tym wymogom, co pozwala uznać znaczące dla istoty sprawy okoliczności za wyjaśnione, to nie zachodzi potrzeba dopuszczania dowodu z dalszej opinii biegłych. Granicę obowiązku prowadzenia przez sąd postępowania dowodowego wyznacza, podlegająca kontroli instancyjnej, ocena czy dostatecznie wyjaśniono sporne okoliczności sprawy, okoliczność zaś, że opinia biegłych nie ma treści odpowiadającej stronie, zwłaszcza gdy w sprawie wypowiedało się kilku kompetentnych pod względem fachowości biegłych, nie stanowi dostatecznego uzasadnienia dla przeprowadzenia dowodu z kolejnych opinii (tak: uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 30 października 2013 r. I ACa 577/13 System Informacji Prawnej LEX nr 1391952).

Odnosząc się do zarzutów apelacji należy wskazać, iż biegli oceniają stan zdolności do pracy osoby ubiegającej się o świadczenie rentowe w oparciu o wyniki bezpośredniego, przeprowadzonego przez biegłych badania oraz na podstawie dokumentacji medycznej zawartej w aktach organu rentowego i przedłożonej przez osobę poddaną badaniu. Analiza zaś treści opinii wskazuje, że przedmiotowe badania apelującego zostały przeprowadzone dokładnie i wszechstronnie. Wbrew stanowisku apelującego zostały również przy wydawaniu opinii uwzględnione dokumenty dotyczące jego zdrowia, przedłożone przez niego w toku postępowania. Lektura sporządzonych na potrzeby postępowania opinii biegłych wskazuje również, iż dokonując oceny stanu zdrowia odwołującego i jego zdolności do pracy, biegli uwzględnili wszystkie te okoliczności, na które wskazuje apelujący, to jest te wymienione w treści art. 13 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W częściach wstępnych opinii (vide np. k. 30) zawarto informacje dotyczące wieku odwołującego, jego zawodu, ostatnio wykonywanej pracy, a także odnoszące się do okresu pobierania przez niego renty z tytułu niezdolności do pracy. Biegłym, a zatem również Sądowi, wbrew twierdzeniom apelacji, znany był również fakt, iż odwołujący ma orzeczoną chorobę zawodową (vide k. 30).

Biegła otolaryngolog wskazała przykładowo na wiek, zawód oraz ostatnio wykonywaną pracę przez odwołującego, a także podniosła, iż odwołujący ma wykształcenie zawodowe, że niedosłuch odwołującego jest zaprotezowany i stanowi wyłącznie przeciwwskazanie do pracy w hałasie ponadnormatywnym, na wysokości i przy maszynach w ruchu. Biegły kardiolog stwierdził, że stan kardiologiczny odwołującego nie ogranicza obecnie, ani nie ogranicza w przeszłości sprawności ustroju w stopniu powodującym całkowitą lub częściową niezdolność do pracy. Biegły neurolog i ortopeda wyjaśnili, że orzeczenie niezdolności do pracy w 2009 roku nie miało żadnego merytorycznego uzasadnienia. Wynik badania odwołującego zawarty w protokole badania nie dawał podstaw do uznania niezdolności do pracy. Wcześniejsze badania orzecznicze odwołującego wykazywały bólowe ograniczenie ruchomości lewego stawu kolanowego. Obecnie stwierdza się poprawę sprawności obu kolan i tym samym ustąpienie niezdolności do pracy. Zgłaszane dolegliwości wymagają jedynie okresowego leczenia ambulatoryjnego oraz ewentualnego leczenia rehabilitacyjnego w ramach poradni lub sanatorium w okresach zaostrzeń. Natomiast biegły specjalista z zakresu medycyny pracy wskazał, że odwołujący, jako osoba 54-letnia z wykształceniem zawodowym ślusarz mechanik i pracująca na różnych stanowiskach nie jest niezdolny do pracy w sensie orzecznictwa rentowego. Brak jest powodów do dyskwalifikacji odwołującego do pracy na wielu stanowiskach, w tym związanych z wyuczonym zawodem mechanika. Odwołujący może, z zachowaniem wyuczonych zachowań profilaktycznych w zakresie układu ruchu i korekcji wzroku, wykonywać różne prace warsztatowe, oprócz narażenia na ponadnormatywny hałas i przy maszynach w ruchu. Biegły wskazał ponadto, że orzeczenie o niepełnosprawności ma inne kryteria i jest wydawane dla innych celów. U odwołującego nie ma ono wpływu na stwierdzenie niezdolności do pracy. Odwołujący w toku postępowania przed Sądem I instancji przedłożył dodatkową dokumentację medyczną, zawierającą m.in. dowody na istnienie zaburzeń adaptacyjnych depresyjnych.

Zaznaczyć również należy, iż, jak wynika z treści opinii (vide np. k. 31v) biegli przy ocenie zdolności do pracy odwołującego uwzględnili również fakt posiadania przez niego orzeczenia o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności. Zaznaczyć jednak należy, iż to, że odwołujący E. B. został zaliczony do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności na stałe nie podważa wiarygodności opinii biegłych. Podnieść bowiem wypada, że brak podstaw do utożsamiania pojęć prawnych "niezdolności do pracy" (art. 12 ust. 1 ustawy.) oraz "niepełnosprawności" (art. 1 i art. 3 ustawy z 1997 roku o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych), skoro każde z tych pojęć posiada odmienną definicję legalną. Orzekanie w sprawie ustalenia stopnia "niezdolności do pracy" oraz w sprawie ustalenia stopnia "niepełnosprawności" należą do innych organów i stanowić mają konieczną przesłankę prawną dla ustalenia prawa do korzystania z różnego rodzaju świadczeń lub uprawnień. Definicja prawna pojęcia "niepełnosprawności" ujęta została szerzej, aniżeli definicja prawna pojęcia "niezdolności do pracy". W konsekwencji każda osoba, która uzyskała orzeczenie "o całkowitej lub częściowej niezdolności do pracy" jest uznawana równocześnie za "osobę niepełnosprawną", ale nie każda osoba "niepełnosprawna" staje się automatycznie "osobą niezdolną do pracy". Mimo podobieństwa definicji, stwierdzenie umiarkowanego stopnia niepełnosprawności nie jest tożsame ze stwierdzeniem niezdolności do pracy, a tylko niezdolność do pracy jest równoznaczna z niepełnosprawnością. Możliwe jest też niestwierdzenie niezdolności do pracy przy stwierdzeniu umiarkowanego stopnia niepełnosprawności (vide np. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 22 października 2013 r. III AUa 334/13).

Podkreślić również należy, iż przedłożona przez apelującego dokumentacja lekarska w postaci bieżących wyników badań, historii choroby zawierającej ogólnikowe wpisy dotyczące dolegliwości odwołującego, czy też opinia lekarza prowadzącego z dziedziny psychiatrii z dnia 26 września 2014 roku, a zatem dotycząca jego stanu zdrowia po upływie przynajmniej kilku miesięcy od dnia wydania zaskarżonej decyzji nie może zostać uwzględniona. Jak słusznie wskazał Sąd I instancji, rozpoznaje on odwołanie od decyzji z dnia 16 stycznia 2012 roku i jego zadaniem jest ocena, czy na dzień wydania zaskarżonej decyzji stan zdrowia wnioskodawcy powodował czy też nie co najmniej częściową jego niezdolność do pracy. Odwołujący natomiast rozpoczął leczenie psychiatryczne w końcowych miesiącach 2012 roku, tj. pierwsza hospitalizacja psychiatryczna miała miejsce w listopadzie 2012 roku, a zatem kilka miesięcy po orzeczeniu Komisji Lekarskiej ZUS z dnia 9 stycznia 2012 roku, będącym podstawą wydania zaskarżonej decyzji.

Wobec powyższego, w ocenie Sądu Apelacyjnego, ewentualne pogorszenie stanu zdrowia odwołującego, które miało nastąpić już po wydaniu zaskarżonej decyzji, prowadzące ewentualnie do ustalenia jego niezdolności do pracy skutkującej przyznaniem prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, może być wyłącznie przedmiotem nowego, odrębnego postępowania, a nie wywołanego złożeniem wniosku o świadczenie i odwołaniem od decyzji w niniejszym postępowaniu. Sąd nie ma bowiem obowiązku przeprowadzenia dowodów w celu ustalenia niezdolności do pracy, która miała powstać po wydaniu zaskarżonej odwołaniem decyzji odmawiającej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Biegli sądowi, przeprowadzający na zlecenie sądu badanie stanu zdrowia ubezpieczonego, nie zastępują lekarza orzecznika ani komisji lekarskiej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Jedynie zgodnie z posiadaną przez nich wiedzą specjalistyczną poddają merytorycznej ocenie trafność wydanego orzeczenia o zdolności do pracy lub jej braku. Okoliczności związane ze stanem psychicznym odwołującego jako odnoszące się do jego stanu zdrowia z okresu przypadającego po dniu wydania zaskarżonej w sprawie decyzji, nie miały również żadnego znaczenia z punktu widzenia art. 477¹⁴§4 kpc, bowiem w art. 477¹⁴§4 kpc. mowa o nowych okolicznościach, które, choć powstałe po wniesieniu odwołania, mają znaczenie dla oceny stanu zdrowia do dnia decyzji. Dla przykładu, nowe okoliczności to schorzenia istniejące przed wydaniem decyzji, lecz wykazane przez ubezpieczonego dopiero po wniesieniu odwołania do sądu albo ujawnione na podstawie badań lekarskich w trakcie postępowania sądowego i których nie ocenił ani lekarz orzecznik, ani komisja lekarska organu rentowego. (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2012 roku, II UK 79/11). Z taką sytuacją nie mamy jednak do czynienia w sprawie, tym samym zatem niezasadny był wniosek odwołującego o uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i decyzji organu rentowego w oparciu o treść art. 477^{14a} kpc.

Tym samym zatem Sąd Apelacyjny stwierdza, iż Sąd Okręgowy dokonał pełnej i prawidłowej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, nie naruszając treści przepisu art. 233§1 kpc i jednocześnie prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego i wbrew twierdzeniom apelacji uwzględnił przy wydawaniu rozstrzygnięcia treść przepisów art. 12 i 13 ustawy i prawidłowo te przepisy zastosował, co wynika już choćby z lektury uzasadnienia wyroku (vide k 216).

Wskazać w tym miejscu należy, iż zgodnie z art. 61 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 roku, nr 1440 ze zmianami) prawo do renty, które ustalo z powodu ustąpienia niezdolności do pracy, podlega przywróceniu, jeżeli w ciągu 18 miesięcy od ustania prawa do renty ubezpieczony ponownie stał się niezdolny do pracy.

Jak prawidłowo podniósł Sąd pierwszej instancji osobą niezdolną do pracy, jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Osobą całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy, a częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (art. 12). Przy ocenie stopnia i przewidywanego okresu niezdolności do pracy oraz rokowania co do odzyskania zdolności do pracy uwzględnia się stopień naruszenia sprawności organizmu oraz możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji, a także możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne (art. 13).

Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, prawidłowo ocenionego przez Sąd pierwszej instancji odwołujący nie jest osobą niezdolną do pracy, a dokonując takiej oceny Sąd Okręgowy prawidłowo uwzględnił wszystkie przesłanki brane pod uwagę przy dokonywaniu ustaleń w tym przedmiocie wymienione w przepisie art. 13 ustawy. Jak już wskazano fakt ten wynika bezpośrednio zarówno z treści opinii biegłych sporządzonych na potrzeby postępowania, jak i z treści uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji. Sąd ten, również wbrew twierdzeniom, apelującego nie podszedł bezkrytycznie do sporządzonych opinii sądowo – lekarskich, lecz dokonał ich dogłębnej i zgodnej z zasadami logicznego rozumowania analizy i na jej podstawie wyprowadził prawidłowe wnioski.

Reasumując stwierdzić należy, iż apelujący nie podniósł zatem jakichkolwiek zarzutów do wydanego w sprawie wyroku mogących podważyć wiarygodność opinii biegłych sądowych, co do ustalenia, że nie jest on niezdolny do pracy na dzień wydania zaskarżonej decyzji z dnia 16 stycznia 2012 roku.

Sąd Apelacyjny nie dopatrył się jakichkolwiek nieprawidłowości przy wydawaniu przedmiotowych opinii biegłych i formułowaniu końcowych wniosków, dlatego też nie dostrzegł potrzeby powoływania kolejnych biegłych w postępowaniu przed Sądem II instancji.

Mając na względzie powyższe rozważania i nie znajdując podstaw do uwzględnienia zarzutów apelacji, Sąd Apelacyjny na podstawie powołanych przepisów prawa materialnego oraz art. 385 kpc, oddalił ją jako bezzasadną.

del. SSO Łukasz Ruszkiewicz SSA Marta Sawińska SSA Iwona Niewiadowska-Patzer